

Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/publikacje/ksiazki-wroclaw/33476,Kryptonim-Mordercy-Sprawa-ppor-Mieczyslawa-Bujaka-Studium-prowokacji-i-terroru.html>
24.04.2024, 23:59

Kryptonim „Mordercy” (Sprawa ppor. Mieczysława Bujaka). Studium prowokacji i terroru

Krzysztof Szwagrzyk, Kryptonim „Mordercy” (Sprawa ppor. Mieczysława Bujaka). Studium prowokacji i terroru, Wrocław 2009, 111 s.

„Od lutego 1949 r. do jesieni 1951 r. kilkudziesięciu oficerów Informacji Wojskowej, wymiaru sprawiedliwości, funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i tajnych współpracowników uczestniczyło w realizacji sprawy domniemanej tajnej organizacji, założonej i kierowanej przez ppor. Mieczysława Bujaka na terenie Oficerskiej Szkoły Piechoty nr 2 w Jeleniej Górze – organizacji, która nigdy nie istniała.

Sprawa o kryptonimie „Mordercy” (wcześniej „Pajaki”) była jednym z tysięcy podobnych, stworzonych i prowadzonych przez Informację Wojskową rozpracowań, wszczętych na podstawie sfabrykowanych materiałów, elementów prowokacji i wymuszonych torturami zeznań. (...)

Skutkiem zakrojonych na szeroką skalę działań Informacji było aresztowanie dziewięciu podchorążych i skazanie ich na kary wieloletniego więzienia. Wobec głównego oskarżonego – M. Bujaka – orzeczono karę śmierci, wykonaną 30 sierpnia 1951 r. w Więzieniu nr I przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu.

Dramat ppor Bujaka stanowi symbol losów tysięcy młodych Polaków, urodzonych i wychowanych niepodległej II Rzeczypospolitej, a poddanych represjom w okresie stalinowskiego terroru. Zachowane materiały archiwalne pozwalają na chronologiczne przedstawienie procesu konstruowania wokół niewinnego człowieka sieci intrygi, tkanej misternie przez oficerów Informacji Wojskowej, a następnie zalegalizowanej przez dyspozycyjny wobec niej wojskowy wymiar sprawiedliwości. (...)

Gdyby żył, ppor Mieczysław Bujak miałby dziś 83 lata. W wolnej Polsce za swoją służbę w szeregach Armii Krajowej, za walkę w Powstaniu Warszawskim, za cierpienie doznane w niemieckich obozach Altengrabow i Fallingbostel, za przynależność do poakowskiego oddziału partyzanckiego kpt. Mariana Bernaciaka „Orlika” doznałby chwały i zaszczytów. W zniewolonej przez komunistów Polsce zgotowano mu prowokację, brutalne śledztwo w kazamatach Informacji Wojskowej i egzekucję wykonaną „strzałem katyńskim” w potylicę.

Podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej

na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu w kwietniu 2006 r. w grobie ppor. Bujaka odnaleziono zalakowaną butelkę, umieszczoną tam przez rodzinę w 1951 r. Wewnątrz znajdowała się wizytówka młodego oficera zawierająca jego dane osobowe oraz kartka ze słowami: »roz[s]strzelony dnia 30 sierpnia 1951 r. za to, że był Polakiem«.

Fragment wstępu

